

Mowa Końcowa

Wstęp

Jedną z najmniej poznanych represji stanu wojennego jest utworzenie na początku listopada 1982 roku, Wojskowych Obozów Internowania (WOI)¹ dla członków NSZZ "Solidarność" i opozycjonistów negatywnie nastawionych do ówczesnego systemu polityczno-gospodarczego. Instytucja internowania, wprowadzona dekretem o stanie wojennym z dnia 12 grudnia 1981 roku, pod koniec 1982 roku ulegała stopniowemu wygaszaniu. Ostatni działacze zostali wypuszczeni z Obozów Internowania przed świętami Bożego Narodzenia 1982 roku. Zwalnianie opozycjonistów z internowania miało wywołać w społeczeństwie i opinii międzynarodowej przekonanie normalizacji stosunków społecznych w Polsce. Na przełomie października - listopada 1982 roku w celu izolowania niewygodnych politycznie osób użyto wojska. Pod pozorem prawa - powołania do odbycia czynnej służby wojskowej - w dniach 5-6 listopada 1982 roku utworzono Wojskowe Obozy Internowania dla wytypowanych przez Służbę Bezpieczeństwa członków "Solidarności" i opozycjonistów. Twórcy WOI nazywali je: pododdziałami specjalnym, kompaniami specjalnymi, wytypowanymi jednostkami, kompaniami rezerwy - ukrywając cel ich utworzenia. Wykorzystano do walki politycznej - Ustawę z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.² Bezprawnie umieszczono wytypowanych członków NSZZ "Solidarność" i opozycjonistów w 13 Wojskowych Obozach Internowania. Odizolowanie przeprowadzono w warunkach polowych, w okresie jesienno-zimowym, w rygorach surowej dyscypliny wojskowej. Zarządzone ćwiczenia nie miały nic wspólnego z realizacją zadań związanych z obronnością państwa, podnoszeniem umiejętności żołnierskich, a jedynie służyły walce z opozycją. Wojskowe Obozy Internowania są przykładem wykorzystania Wojska Polskiego do represyjnego oddziaływania na przeciwnika politycznego. Władza zarządzając operację internowania do wojska czyniła wszystko, aby zachować pozory legalności, analogicznie jak przy wprowadzeniu stanu wojennego.

¹ WOI skrót od Wojskowego Obozu Internowania, używany przez autora opracowania w tekście.

² Dz.U. 1979, nr 18, poz.111.

Powody powołania działaczy opozycji na ćwiczenia wojskowe

K 6247-6255 W dniu 8 października 1982 roku została uchwalona nowa ustawa o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 32 poz. 216) służby specjalne przewidywały znaczne trudności w tworzeniu grup inicjatywnych, załączków nowych związków zawodowych. Uchwalenie ustawy o związkach zawodowych spowodowało wzrost napięcia w zakładach pracy. Ówczesna władza dostrzegła problem i podjęła działania zmierzające do rozładowania sytuacji doprowadzając do powołania „*tak zwanej ekstremy Solidarności*” do Wojskowych Obozów Internowania.

K 6339-6348 W dniu 21.10.1982 roku w Szef Służby Bezpieczeństwa MSW – gen. bryg. oskarżony Władysław Ciastoń przeprowadził telekonferencję z kierownictwami KWMO oraz Dyrektorami Departamentów i Biur MSW. Wskazał, iż kierowana przez niego służba zna zamierzenia przeciwnika i należy przeprowadzić takie działania, aby w sposób planowy i skuteczny je udaremnić. W dalszym ciągu telekonferencji Władysław Ciastoń odniósł się do opozycji działającej w zakładach pracy „... *Chciałbym również zwrócić Towarzyszom Komendantom uwagę na to, że istnieje możliwość pozbycia się niektórych z tych osób, przez wcielenie ich do czynnej służby wojskowej lub powołania na okresowe ćwiczenia. Szczegóły podaje szyfrogram Dyrektora Departamentu V (oskarżonego Józefa Sasina), skierowany wczoraj do 33 województw, ponieważ wszystkich nie można było objąć. Jest tylko jedna zmiana – korzystna - w stosunku do tego, co jest podane w szyfrogramie, to znaczy, że na ćwiczenia można powoływać do 35 roku życia, a nie do 28...*” (k 6346).

K 4844-4859 Szef Służby Bezpieczeństwa oskarżony Władysław Ciastoń wprost mówił o możliwości pozbycia się działaczy opozycji demokratycznej na czas strajku generalnego planowanego na dzień 10.11.1982 roku poprzez wcielenie ich do wojska lub na ćwiczenia wojskowe.

K 9494 O skali represji stosowanych przez ówczesną władzę wobec „Solidarności” i innych grup opozycyjnych może świadczyć fakt, iż w dniach 31 sierpnia i 1 września 1982 roku w protestach uczestniczyło 125.000 osób w 65 miastach z czego 4.050 zatrzymano.

K 9498 W dokumencie - Projekt danych do referatu „*Organizacja pracy kontrwywiadowczej w wojsku po wprowadzeniu stanu wojennego*” – stwierdzono „...*W pierwszych dniach listopada 1982 roku na przeszkolenie wojskowe powołano około 1500 rezerwistów – byłych aktywistów i ekstremalnych działaczy „Solidarności”. Ich nieobecność w macierzystych zakładach pracy i instytucjach miała wpływ na fiasko*

planowanych przez podziemie strajków i demonstracji 10-11 listopada 1982 roku. Pod koniec listopada 1982 roku w nielegalnych wydawnictwach i ulotkach, w wielu miejscowościach kraju, rozpowszechniano kłamliwe wieści o sytuacji tych rezerwistów wcielonych na przeszkolenie wojskowe. Podawano nieprawdziwe dane o ich warunkach bytowych, a jednostki, do których zostali wcieleni określano najczęściej mianem „wojskowych obozów internowania.”...

Chronologia utworzenia Wojskowych Obozów Internowania i ich rozmieszczenie na terenie Polski

W dniu 23.09.1982 roku odbyło się posiedzenie Rady Wojskowej MON, któremu z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego przewodniczył Szef Sztabu Generalnego WP Wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Florian Siwicki. Na tym posiedzeniu Zastępca Szefa Sztabu Generalnego WP d/s Organizacyjno Mobilizacyjnych gen. dyw. dr Antoni Jasiński został zobowiązany do utworzenia kompanii specjalnych (Wojskowych Obozów Internowania), w których kadra odpowiednio dobrana i dodatkowo preferowana płacowo, zapewniłaby reedukację społeczną kierowanych tam prowodyrów i sprawców przestępstw oraz przeformowania kompanii polowych na pododdziały obrony cywilnej.³

Pierwszym dokumentem mówiącym o utworzeniu Wojskowych Obozów Internowania są - Założenia organizacyjne dotyczące dodatkowego sformowania pododdziałów szkoleniowych przekazane Szefom Sztabów OW z dnia 21.10.1982 roku Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. dr Antoniego Jasińskiego.⁴ Dokument przewidywał:

- pilną potrzebę odizolowania zwłaszcza w dużych zakładach pracy osób stanowiących główny trzon grup prowokujących zajścia i ekscesy wymierzone przeciwko obowiązującemu porządkowi prawnemu i normalnemu tokowi działalności produkcyjnej,

- wcielenie ich w dniach 3-4 listopada 1982 roku do czynnej służby wojskowej w ramach 3 miesięcznych ćwiczeń wojskowych jeśli dotyczy to osób będących żołnierzami rezerwy lub do odbycia dwuletniej zasadniczej służby wojskowej jeśli dotyczy to osób będących poborowymi.

Wykonano cztery kserokopie założeń organizacyjnych dotyczące dodatkowego sformowania pododdziałów szkoleniowych przekazane Szefom Sztabów OW z dnia 21.10.1982 roku Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. dr Antoniego Jasińskiego, które przesłano do: gen. dyw. Władysława Ciastonia - Zastępcy Ministra

³ OKŚZpNP w Gdańsku, t. 55, Posiedzenie Rady Wojskowej MON w dniu 23.09.1982r., k. 10722-10725.

⁴AIPN, 1409/32, Założenia organizacyjne dotyczące dodatkowego sformowania pododdziałów szkoleniowych przekazane Szefom Sztabów OW z dnia 21.10.1982 roku przez zastępcę szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. dr Antoniego Jasińskiego, s. 191-192.

Spraw Wewnętrznych Szefa Służby Bezpieczeństwa, płk Józefa Sasina – Dyrektora Departamentu V Ministra Spraw Wewnętrznych, gen. dyw. Bogusława Stachury I Zastępcy Ministra Spraw Wewnętrznych i gen. bryg Józefa Beima Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej.

W dniu 21 października 1982 roku oskarżony pełniący funkcję Dyrektora Departamentu V MSW płk Józef Sasin skierował szyfrogram⁵ do Zastępców Komendantów Wojewódzkich d/s Służby Bezpieczeństwa o treści:

„... Proszę do dnia 23.10.1982 r. wytypować osoby rekrutujące się głównie z dużych zagrożonych zakładów pracy podejrzanych o:

- inspirowanie i organizowanie ostatnich strajków i zająć ulicznych,*
- aktywne występowanie przeciwko tworzeniu nowych związków zawodowych,*
- czynną wrogą działalność /np. druk, kolportaż, łącznikowanie, itp./ a nie nadających się z różnych powodów do internowania lub zatrzymania...”⁶*

Szef Sztabu Generalnego WP zobowiązał dowódców Okręgów Wojskowych do powołania rezerwistów i poborowych w dniach 5-6 listopada 1982 roku. Wskazał Jednostki Wojskowe, do których mają być wcieleni i liczby żołnierzy. Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. broni Floriana Siwickiego Nr 0141/Mob. z dnia 26.10.1982 r. w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe⁷ w jego zastępstwie podpisał Zastępca Szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. dr Antoni Jasiński.⁸

Kolejnym krokiem były decyzje dowódców Okręgów Wojskowych: Śląskiego, Warszawskiego i Pomorskiego:

a) Rozkaz Nr 093 Org. Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego z dnia 27 października 1982 roku, w sprawie sformowania pododdziałów z powołanych na ćwiczenia określonych grup żołnierzy rezerwy⁹, w którym gen. dyw. Henryk Rapacewicz wskazał powód powołania na trzy miesięczne ćwiczenia wojskowe żołnierzy rezerwy - *„... celem odizolowania elementu ekstremalnego i wichrzycielskiego od środowisk w dużych*

⁵AIPN, 0236/263, t. 1, Szyfrogram OE-VIII-00117/82 z dnia 21.10.1982r. dyrektora Departamentu V Ministerstwa Spraw Wewnętrznych płk Józefa Sasina do zastępców komendantów wojewódzkich MO ds. SB w sprawie wytypowania do 23.10.1982r. osób rekrutujących się głównie z dużych zakładów pracy, podejrzanych o aktywne występowanie przeciwko tworzeniu nowych związków zawodowych w celu powołania na ćwiczenia rezerwy i do odbycia służby wojskowej, s. 356-357.

⁶Ibidem, s. 357.

⁷AIPN, 1409/32, Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 0141/Mob. z dnia 26 października 1982r. w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, s. 191-192 i OKŚZpNP w Gdańsku, S85/08/Zk, t. 12, k. 2311-2317.

⁸ OKŚZpNP w Gdańsku, S85/08/Zk, t.35, Sprawozdanie z badań dokumentów z dnia 16.01.2011 roku, z którego wynika, iż podpis na zarządzeniu nakreślił gen. dyw. dr Antoni Jasiński, k. 6650-6661.

⁹Ibidem, t.36, Rozkaz Nr 093 Org. Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego z dnia 27.10.1982 roku, w sprawie sformowania pododdziałów z powołanych na ćwiczenia określonych grup żołnierzy rezerwy, k. 7311-7313.

aglomeracjach miejskich i podania go intensywnej reedukacji społecznej w warunkach dyscypliny i porządku wojskowego oraz działalności szkoleniowo- produkcyjnej... ”¹⁰

b) Zarządzenie Nr 010/ORG Szefa Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 28 października 1982 roku w sprawie dodatkowego przeszkolenia określonych grup poborowych i żołnierzy rezerwy¹¹ - wydał gen. brygady Jan Światowiec,

c) Zarządzenie Nr 0232 Szefa Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego z dnia 28 października 1982 roku w sprawie: powołania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe¹² - wydał w zastępstwie Szefa Sztabu płk dypl. Jan Popiel.

Kontrwywiadowcze zabezpieczenie Wojskowych Obozów Internowania

K 5988-5993 W dniu 25.11.1982 roku Szef Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej Pomorskiego Okręgu Wojskowego płk Marian Wichrzyński dokonał oceny sytuacji operacyjnej i stanu pracy KW w pododdziałach żołnierzy rezerwy powołanych na ćwiczenia w listopadzie 1982 roku. Dokument dotyczy żołnierzy rezerwy powołanych w dniach 5-6 listopada 1982 roku „*spośród organizatorów i przywódców wrogich akcji*”, z których sformowano 9 kompanii.

W ocenie napisał - batalion rezerwy 9 ppont. od 8 listopada 1982 roku zakwaterowany został na zgrupowaniu polowym nad Wisłą. Rezerwiści po przybyciu do 9 ppont. zachowywali się zdecydowanie niechętnie – „*Powołanie do WP traktowali jako swoistą formę internowania zainspirowanego przez SB*”. Podkreślali fakt nieprzydzielenia im broni, pokrywania czasookresu szkolenia z zaplanowanymi akcjami protestacyjnymi, skierowaniem do jednostki niezgodnie z posiadanymi specjalnościami wojskowymi, izolowaniem od środowiska żołnierzy służby zasadniczej. Z dokumentu wynika, że od momentu podjęcia decyzji o wcieleniu podoficerów i szeregowych rezerwy do WP - organa Wojskowej Służby Wewnętrznej Pomorskiego Okręgu Wojskowego na podstawie oddzielnie opracowanych planów podjęły współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa i Wojewódzkimi Sztabami Wojskowymi. Uczestniczyły w typowaniu kandydatów na ćwiczenia oraz współuczestniczyły w wyznaczaniu kadry dowódczej.

K 5942-5948 W dniach 25-27.11.1982 roku starszy oficer Oddziału II Zarządu III Szefostwa WSW ppłk T. Chaber przeprowadził wizytację w 9 Pomorskim Pułku Pontonowym w Chełmnie. Dokonał przeglądu wybranych zagadnień pracy

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem, t.12, Zarządzenie Nr 010/ORG Szefa Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 28 października 1982 roku w sprawie dodatkowego przeszkolenia określonej grupy poborowych i żołnierzy rezerwy, k. 2321-2327.

¹² Ibidem, t.13, Zarządzenie Nr 0232 Szefa Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego z dnia 28.10.1982 roku w sprawie powołania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, k. 2502-2505.

rozpoznawczej w batalionie utworzonym z rezerwistów, byłych ekstremalnych działaczy „Solidarności”. Batalion w chwili kontroli liczył 288 rezerwistów i 60 osób kadry. W celach operacyjnych major Edmund Kopaszewski wykorzystywał 10 TW w tym dwóch oficerów, dwóch chorążych, czterech podoficerów i dwóch TW pozyskanych z rezerwistów oraz 22 OZ. Współpraca z dowództwem układała się bardzo dobrze, przekazywano średnio trzy informacje dziennie o nastrojach i ewentualnych zamiarach rezerwistów. Dowódca pułku - były aktywny TW - podejmuje niezwłocznie konieczne decyzje w porozumieniu z oficerem WSW i w zarodku likwiduje przyczyny ekscesów lub wrogich i sabotażowych działań.

K 5929-5933 Szef Oddziału III Zarządu III Szefostwa WSW płk Kazimierz Stefanowicz w notatce z dnia 3.12.1982 roku pisze, iż w dniach 25-27 listopada 1982 roku wyznaczeni oficerowie z Zarządu III dokonali przeglądu operacyjnego i stanu pracy kontrwywiadowczej w pododdziałach, do których wcieleni zostali ekstremiści – członkowie byłego NSZZ „Solidarność” oraz inni o **postawach antysocjalistycznych**. W dniach 5-6 listopada 1982 roku wcielono 1578 żołnierzy rezerwistów, którzy powołanie na ćwiczenia wojskowe traktowali jako **formę internowania**. Wydzieleni oficerowie kontrwywiadu i doboru WSW są w bezpośrednim kontakcie z Komendantami Wojewódzkimi MO i dokonują szczegółowej charakterystyki operacyjnej wcielonych na ćwiczenia wojskowe. W 9 pułku pontonowym oficer KW major E. Kopaczewski występował pod przykryciem jako zastępca dowódcy batalionu do spraw szkolenia. Zdecydowane działania dowództwa, organów WSW i prokuratury spowodowały u wcielonych rezerwistów **konsternację i obawy przed naruszeniem przepisów wojskowych**.

K 5956-5958 W szyfrogramie z dnia 10.12.1982 roku kierowanym do Szefów Zarządów WSW Okręgów Wojskowych pułkownik Antoni Kubicki pisał „... *Od chwili wcielenia do wojska byłych organizatorów i uczestników antysocjalistycznych demonstracji notowano wśród nich szereg prowokacyjnych i wrogich wystąpień lecz ani w jednym przypadku nie wszczęto sprawy karnej. Kierownictwo Szefostwa WSW jest **zaniepokojone**, że taka tolerancyjność może powodować narastanie wrogich tendencji i po ogłoszeniu zawieszenia stanu wojennego prowadzić do rozluźnienia dyscypliny i porządku wojskowego...*”.

Wojskowe Obozy Internowania w informacjach o nastrojach w siłach zbrojnych Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej

Bardzo ciekawym materiałem źródłowym o Wojskowych Obozach Internowania są: Informacje o nastrojach w siłach zbrojnych - Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i Informacje Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej. Były one kierowane do najwyższych władz w Państwie.¹³

Informacja **nr 136/82** o nastrojach w siłach zbrojnych na dzień 8.11.1982 r. Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego

"Zakończono wcielanie do nowo tworzonych pododdziałów specjalnych. Przebiegało ono bez zakłóceń, jakkolwiek część przybywających zachowuje się agresywnie i wyzywająco, nie kryjąc swojego wrogiego stosunku do służby wojskowej i obecnej rzeczywistości. Uważają, że powołanie ich do wojska jest formą "unieruchomienia i internowania" przed zapowiedzianymi strajkami. Niektórzy stwierdzają: "jest to odgrywanie się na nas, kara za działalność w "Solidarności". Zwraca uwagę bardzo krytyczny stosunek większości do nowej ustawy związkowej, np. "jest ona świadectwem dążenia władzy do podzielenia społeczeństwa". Oddelegowana do tych pododdziałów kadra zawodowa posiada właściwe predyspozycje, doświadczenie i przygotowanie do pracy. Sytuacja w pododdziałach specjalnych jest przedmiotem szczególnej uwagi zarządów politycznych OW oraz GZP WP".¹⁴

¹³ Były kierowane do: Ministra Obrony Narodowej, Wiceministra Obrony Narodowej Zastępcy d/s Ogólnych, Szefa Sztabu Generalnego WP, Szefa Wojskowej Służby Wewnętrznej, Szefa Zarządu Politycznego WP.

¹⁴ AIPN, 2386/20839, Informacja nr 136/82 o nastrojach w siłach zbrojnych na dzień 8.11.1982 r. Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, s. 91-92.

Informacja **nr 140/82** o nastrojach w siłach zbrojnych na dzień 18.11.1982 r. Głównego
Zarządu Politycznego Wojska Polskiego

"Stan zdrowia części wcielonych przedstawia się niekorzystnie: w drodze szybkiej zwolniono -10, a na komisję lekarską przewidzianych jest dalszych 57, u których stwierdzono poważne niedomagania zdrowotne po przebytych chorobach lub urazach. W WOW zdecydowano przeprowadzić dodatkową pracę komisji lekarskiej na terenie jednostki wojskowej. Większość wcielonych poddaje w wątpliwość podstawy prawne powołania ich na przeszkolenie - bez uprzednich badań lekarskich i uwzględnienia aktualnego stanu zdrowia. Z tego powodu niektórzy dają wyraz niechęci do służby wojskowej. Część natomiast fakt wcielenia interpretuje wyłącznie w kategoriach "represyjnych" - jako "forma dalszego ich internowania", "zemsta organów SB i dyrekcji zakładów pracy", "odwet za przynależność do Solidarności". Wielu jest zadania, że "wojska nie powinno się używać do celów resocjalizacyjnych, bowiem wpływa to ujemnie na szacunek dla munduru".

W indywidualnych rozmowach z oficerami kontrolującymi niektórzy wcieleni podkreślali, że zrobiono im krzywdę, wcielając do pododdziału specjalnego.

Z rozmów przeprowadzonych z kadrą dowódczą i aparatu partyjno-politycznego jednostek oraz oficerami WSW nasuwają się wnioski:

1/ wcielenie żołnierzy rezerwy do czynnej służby wojskowej było zasadne, jedynie winno ono być dokonane wcześniej;

Informacja **nr 150/82** o nastrojach w siłach zbrojnych na dzień 10.12.1982 r. Głównego
Zarządu Politycznego Wojska Polskiego

"Natomiast w nielegalnym wydawnictwie "Biuletyn Bydgoski" nr 22, ukazał się artykuł pt. "Droga do normalizacji", oparty na treści rzekomego listu żony żołnierza kompanii specjalnej z Chełmna. Użyto m.in. określenia "obóz wojskowy, w którym przebywają działacze "Solidarności" z całego kraju". W ulotce znajduje się fragment poświęcony głodówce żołnierzy w dniu 10.11.br. - "dla uczczenia rocznicy rejestracji Solidarności".

Informacja **Nr 306** Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 9.11.1982 r.

" - w dniu 7 bm. w 9 ppont w Chełmnie, gdzie zgrupowani są żołnierze rezerwy na drzwiach pomieszczenia fryzjera w Klubie Żołnierskim nieznany sprawca powiesił sporządzoną odręcznie ulotkę o treści "Solidarność była, jest i będzie". Drugą ulotkę o treści

*"Solidarność zwycięży" ujawniono na świetlicy 6 kompanii batalionu rezerwy. Wspólnie z organami Służby Bezpieczeństwa prowadzone są działania zmierzające do ustalenia osób zajmujących się wrogą działalnością propagandową."*¹⁵

Pobór w zakładach pracy oceniono w ten sposób, iż miał on na celu - "izolowanie aktywnych działaczy - "Solidarności" -, celem nie dopuszczenia do ich udziału w planowanych w najbliższych dniach akcjach protestacyjnych. Padły również wypowiedzi, iż listy osób do wcielenia przygotowane zostały przez Służbę Bezpieczeństwa oraz dyrekcję poszczególnych zakładów pracy w porozumieniu z Komisarzami Wojskowymi."¹⁶

*"Nowo wcielonych do jednostek wojskowych podano aktywnej kontroli kontrwywiadowczej i prewencyjnej. Podejmowane przedsięwzięcia synchronizowane są działaniami dowództwa i aparatu partyjno-politycznego."*¹⁷

Informacja Nr 312 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 16.11.1982 r.

*„W ciągu minionej doby sytuacja w Siłach Zbrojnych kształtowała się właściwie. Odnotowano jedynie pojedyncze przypadki niewłaściwych postaw i zachowań, a mianowicie - w 7 kompanii batalionu rezerwy, zgrupowanych w OC Chełmno Pomorskie, żołnierze rezerwy rozwiesili krzyże, które zostały przez kadrę zdjęte. W rozmowach z kadrą rezerwiści podkreślali, iż są „politycznymi więźniami w wojsku oraz, że liczą na pomoc ze strony Lecha Wałęsy”. W rejonie obozowiska rezerwistów znaleziono onucę, na której czerwonym flamastrem napisano „Solidarność”. Podjęto czynności dla ustalenia autora napisu.”*¹⁸

Informacja Nr 327 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 3.12.1982 r.

*"W dniu 1.12.1982 roku około godz. 20.00, w rejonie zgrupowania kompanii inżyniersko-drogowej 9 ppont w Chełmnie Pomorskim ustawiono drewniany krzyż wysokości 2 metrów. Po interwencji ze strony oficera dyżurnego krzyż usunięto. Fakt ten nie wywołał reakcji ze strony przebywających w pobliżu żołnierzy. Podjęto aktywne czynności operacyjne zmierzające do ustalenia sprawców powyższego czynu."*¹⁹

Informacja Nr 329 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 6.12.1982 r.

¹⁵ AIPN, 2386/20833, Informacja Nr 306 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 9.11.1982r., s. 92.

¹⁶ Ibidem, s. 96.

¹⁷ Ibidem, s. 97.

¹⁸ Ibidem, Informacja Nr 312 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 16.11.1982r., s.160.

¹⁹ Ibidem, Informacja Nr 327 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 3.12.1982r., s.21.

" Informacji nr 327 z dnia 3.12.br. melduję, że ustalono sprawcę ustawienia drewnianego krzyża w rejonie bat. rez. przy 9 ppont w Chełmnie Pomorskim. Okazał się nim szer. rez. Jan Kwiatkowski z kompanii inżynieryjno-drogowej, były aktywny członek "Solidarności" i zagorzały klerykał.

W dniu 3.12.br. wymieniony za brak porządku w rejonie zakwaterowania, podczas pełnienia przez niego służby dyżurnego, został ukarany dyscyplinarnie. Po fakcie tym w dniu 4 bm. 12 żołnierzy zgrupowania odmówiło spożycia śniadania."²⁰

W informacjach Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej przedstawiono sytuację nastrojów panujących w Wojskowych Obozach Internowania²¹

Wojskowy Obóz Internowania utworzony w 9 Pomorskim Pułku Pontonowym w Chełmnie Pomorskim

Organizację przyjęcia do Wojskowego Obozu Internowania w Chełmnie Pomorskim przy 9 Pomorskim Pułku Pontonowym (JW 1636), wytypowanych członków NSZZ "Solidarność" i opozycjonistów w dniu 5.11.1982 roku - regulował rozkaz Nr PF 68 z dnia 4 listopada 1982 roku w sprawie powołania żołnierzy rezerwy do odbycia długotrwałych ćwiczeń wojskowych oraz zabezpieczenia procesu szkolenia dowódcy jednostki majora Mariana Łuczaka.²² Dowódcę 9 Pułku Pontonowego w Chełmnie Pomorskim zgodnie z zarządzeniem 0232 z dnia 28.10.1982 r. Szefa Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w sprawie powołania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe²³, wyznaczono do sformowania batalionu rezerwy. Pododdział miał być objęty intensywnym szkoleniem z zachowaniem wszelkich obowiązujących rygorów służby wojskowej.

Józef Jan Pintera został umieszczony w Wojskowym Obozie Internowania w Chełmnie Pomorskim. O tym, że byli szczególną grupą żołnierzy pozbawionych wolności świadczył fakt, że przy każdej nadarzającej się okazji - rozmowę przeprowadzał zastępca dowódcy kompani d/s politycznych. Wyraźnie wskazywał, że jeżeli podpiszą lojalkę lub

²⁰ Ibidem, Informacja Nr 329 Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej z dnia 6.12.1982r., s.43-44.

²¹ W informacjach Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej - Wojskowe Obozy Internowania nazywane były - pododdziałami specjalnymi, pododdziałami żołnierzy rezerwy ekstremistów byłego NSZZ "Solidarność".

²² OKŚZpNP w Gdańsku, S85/08/Zk, t.1, Rozkaz Nr PF 68 z dnia 4 listopada 1982 roku w sprawie powołania żołnierzy rezerwy do odbycia długotrwałych ćwiczeń wojskowych oraz zabezpieczenia procesu szkolenia dowódcy jednostki majora Mariana Łuczaka, k.184-192.

²³ Ibidem, t.13, Zarządzenie Szefa Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego z dnia 28.10.1982r. w sprawie powołania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, k.2502-2505.

zobowiązują się do współpracy z organami bezpieczeństwa, zwolnią ich do domu. Zostali zgrupowani na poligonie. Mieszkali w namiotach, a zamiast ćwiczeń, nauki w nowej specjalności inżyniersko - saperskiej, zmuszano ich do wykonywania „upadających” prac takich jak wycinka krzaków, kopanie dołów, które następnego dnia zakopywali. Józef Pintera wyszedł z obozu jako ostatni 16 lutego 1983 roku.²⁴ **Tadeusz Antkowiak** pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładów Rowerowych PREDOM - ROMET w Bydgoszczy. Jesienią 1982 roku został wcielony na "ćwiczenia wojskowe" do JW w Chełmie. Tam, co najmniej trzy razy rozmawiał z nim oficer kontrwywiadu, aby wpłynął na innych żeby się uspokoiili i nie protestowali przeciwko powołaniu do wojska. Szkolenie polegało na ciągłym kopaniu rowów, a obóz był pilnowany przez uzbrojonych żołnierzy.²⁵ **Zbigniew Pluciński** pamięta, że kadra dążyła do osłabienia ich sił witalnych, załamania psychicznego, po to by stworzyć z nich grupę pogodzoną ze swoim losem.²⁶ W obozie przebywał **Tadeusz Szymański**. W trakcie pobytu stosowano wobec niego represje w postaci gróźb, straszenia. Na apelach kadra często mówiła, że nie wrócą do domu, nie zobaczą rodziny, dostaną „popalić”, wyzywano ich słowami wulgarnymi, straszono. Na zajęciach politycznych oficer mówił, że są zagrożeniem dla socjalizmu. Poligon był strzeżony przez uzbrojone posterunki. Dowódca pułku major Łuczak, zarządzał ćwiczenia polegające na czołganiu, bieganiu, utrudniał odwiedziny, kontrolował korespondencję.²⁷ **Tadeusz Pietkiewicz** prowadził działalność opozycyjną oraz był członkiem NSZZ „Solidarność”. Został powołany na ćwiczenia wojskowe do JW w Chełmie. W trakcie szkolenia grozono mu, że zostanie powiadomiony zakład pracy, że jest „nieprzystosowany do życia w tamtym klimacie”. W trakcie odwiedzin, żona wraz z małym dzieckiem musiała stać długo na mrozie. Warunki socjalno - bytowe były tragiczne: zimno, wilgotno, mokro, brak bieżącej wody, sanitariatów.²⁸ Do NSZZ „Solidarność” Regionu Pomorze Zachodnie w Koszalinie należał **Adam Gałotek**. Jesienią 1982 roku został wezwany do WKU w Koszalinie, gdzie otrzymał kartę powołania na ćwiczenia wojskowe w JW w Chełmie. W WKU okazał orzeczenie Wojskowej Komisji Lekarskiej o przyznaniu kategorii D i możliwości służby jedynie w formacjach samoobrony. Oficer wydający karę powołania nie zwracał na to uwagi i powiedział, że jak będzie się stawał to on mu pomoże wyjść. Żołnierze zawodowi w Chełmie wyśmiewali się z nich mówiąc „zachciało się wam Ameryki wy skurwysyny z Solidarności”. Ćwiczenia polegały na przenoszeniu atrap min, kopaniu i zasypywaniu schronów przeciwatomowych wykopanych w ziemi. Wywożono ich na tratwie na środek Wisły i pozostawiano tam przez 5 godzin. Byli wtedy obuci w zwykłe

²⁴ Ibidem, S85/08/Zk, t.1, Protokół przesłuchania świadka Józefa Pintera z dnia 15.02.2009r., k.78-82.

²⁵ Ibidem, t.4, Protokół przesłuchania świadka Tadeusza Antkowiaka z dnia 29.04.2009r., k.626-627.

²⁶ Ibidem, t.5, Protokół przesłuchania świadka Zbigniewa Plucińskiego z dnia 30.04.2009r., k.811-813.

²⁷ Ibidem, t.6, Protokół przesłuchania świadka Tadeusza Szymańskiego z dnia 18.05.2009r., k.1101-1103.

²⁸ Ibidem, t.6, Protokół przesłuchania świadka Tadeusza Piotrowicza z dnia 18.05.2009r., k.1122-1123.

gumowce bez ocieplenia, a fala przelewała się przez tratwę. Zmuszano ich do udziału w szkoleniach ideologicznych, a kto się sprzeciwił był prześladowany w czasie zajęć poligonowych. Adam Gągotek miał rozmowę z oficerem politycznym, który powiedział mu, że postara się mu wybić z głowy „Solidarność”.²⁹ Członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładach im. Barlickiego w Łodzi był **Adam Nowak**. Został powołany na ćwiczenia wojskowe do JW w Chełmnie. Tam znęcano się nad nim psychicznie, oficer kazał mu biegać w samych majtkach po śniegu i czołgać się. Kierował w jego stronę broń. Wyzywano go słowami wulgarnymi, przesłuchiowano, nakłaniano do współpracy, wyjazdu do Niemiec. Miał złamaną nogę, a pomimo tego musiał ćwiczyć. Obozowisko było patrolowane przez żołnierzy WSW. Odwiedziny przez rodziny utrudniano.³⁰ Członkiem NSZZ „Solidarność” w Polskiej Żegludze Morskiej w Szczecinie był **Leszek Wojciechowski**. Pamięta, że w trakcie ćwiczeń kadra używała w stosunku do rezerwistów słów wulgarnych. Mówiono, że są przestępcami działającymi na szkodę państwa, a ich miejsce jest w „kryminale”. Zmuszano do podpisywania dokumentów o lojalności wobec państwa. Do obozu trafił mimo złego stanu zdrowia miał uszkodzony kręgosłup.³¹ **Jerzy Borejszo** pamięta, że kadra jednostki przeprowadzała rewizje rzeczy osobistych, wyzywała wulgarnie. Zabronione były odwiedziny, kontrolowana korespondencja. Kadra zachowywała się agresywnie, pytała o przynależność związkową, rozpowszechniała informacje, że są zbrojcami, chuliganami, złodziejami, groziła, że wybije im z głowy „Solidarność”.³² W listopadzie 1982 roku **Jan Zapart** został powołany na ćwiczenia wojskowe do JW w Chełmnie. Tam był dręczony psychicznie, oficerowie wzywali go na przesłuchania i wypytywali o wszystko. Na poligonie odbywały się „pseudo ćwiczenia”. Osadzeni czyścili rowy melioracyjne, biegali z betonowymi minami na plecach, ogólnie mieli dostać w kość, a w okolicy rozpowiadano, że są bandytami i zabójcami.³³ **Ryszard Rau** był jednym z założycieli NSZZ Urzędu Przewozu Poczty w Szczecinie. Został powołany na ćwiczenia wojskowe do JW w Chełmnie. W trakcie przydziału do pododdziałów widział rezerwistów: na wózku inwalidzkim, w gorsecie ortopedycznym. Atmosfera w czasie wcielania była taka, jakby przyjmowano przestępców - cały czas popędzano, przyspieszano. Zostali zakwaterowani w namiotach, w których było zimno. Ćwiczeń z bronią nie było. Odbywały się często szkolenia polityczne. W związku z takim traktowaniem, przeprowadzili akcje protestacyjne, polegające na odmowie pobrania posiłków, postawienia krzyża na placu apelowym. Był wezwany na rozmowę i pytany – „po co mu ta „Solidarność”, żeby dał sobie z tym spokój”. Dostawał telegramy z domu, że ojciec jest umierający, ale nie dano mu przepustki. Proponowano, że jak się „dogadamy” to

²⁹ Ibidem, t.6, Protokół przesłuchania świadka Adama Gągotka z dnia 20.05.2009r., k.1132-1133.

³⁰ Ibidem, t.7, Protokół przesłuchania świadka Adama Nowaka z dnia 4.06.2009r., k.1264-1265.

³¹ Ibidem, t.7, Protokół przesłuchania świadka Leszka Wojciechowskiego z dnia 3.06.2009r., k.1323-1324.

³² Ibidem, t.7, Protokół przesłuchania świadka Jerzego Borejszo z dnia 21.05.2009r., k.1330-1331.

³³ Ibidem, t.17, Protokół przesłuchania świadka Jana Zapart z dnia 27.08.2009r., k.3013-3014.

pojedzie. Pewnego dnia wywieziono go samochodem na jakąś stację, nie było to Chełmno i powiedziano, że jedzie na pogrzeb ojca.³⁴ **Piotr Paczkowski** pamięta, że szkolenie polegało na kopaniu głębokich rowów i ich zakopywaniu. W nocy zarządzano częste alarmy. Podczas głódówki Tadeusz Małolepszy wyciągnął pistolet i mierząc mu w głowę powiedział „Paczkowski będziesz żarł albo zostaniesz tu na zawsze”. W zimie chodził w tenisówkach, albowiem brakowało dla niego obuwia. W efekcie dostał zapalenia płuc.³⁵ Do NSZZ „Solidarność” w Fabryce Urządzeń Okrętowych „Techmet” w Pruszczu Gdańskim należał **Adam Dziwisz**. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej. Kartę powołania do wojska dostał w zakładzie pracy, w sekretariacie dyrektora. W jednostce wojskowej w Chełmnie wszyscy rezerwiści mieli jakiś związek z „Solidarnością”. Nastawienie kadry do nich było wrogie, traktowano ich jak niebezpiecznych przestępców. Oficerowie mieli rozkazy, aby szczególnie rygorystycznie ich traktować. Ograniczano korespondencję, odwiedziny. W namiotach robiono przeszukania. Wzywano na rozmowy indywidualne z oficerami politycznymi i WSW. Korespondencję cenzurowano. Na wale przeciwpowodziowym chodziły uzbrojone patrole. W czasie przeprowadzanej głódówki, oficerowie wydawali rozkaz pobrania posiłku. Tym, którzy się nie dostosowali zabierano książeczkę wojskową. Zajęcia polegały na kopaniu okopów, rowów, które następnego dnia były zasypywane.³⁶ **Andrzej Adamczyk** należał do NSZZ „Solidarność” w Stoczni Północnej im. „Bohaterów Westerplatte” w Gdańsku. Nie miał przysięgi wojskowej. W jednostce wojskowej w Chełmnie mówiono, że zostali powołani na ćwiczenia jako osoby szkodliwe społecznie. Miał rozmowy indywidualne z oficerami politycznymi. Za każde przewinienie straszono prokuratorem, karami więzienia. Szkolenie polegało na kopaniu i zasypywaniu dołów. W namiotach robiono przeszukania.³⁷ Członkiem NSZZ „Solidarność” w Ośrodku Badawczo Rozwojowym Przemysłu Rafineryjnego w Płocku był **Bogusław Kryzstoforski**. Pamięta, że w czasie pobytu na ćwiczeniach w Chełmnie, traktowano ich jak kryminalistów. Kadra jednostki chciała ich złamać psychicznie. Ćwiczenia dla starszych kolegów były trudne. Na wałach przeciwpowodziowych chodzili żołnierze z bronią. W ramach protestu zorganizowali głódówkę, która trwała trzy dni. W namiotach panowało przenikliwe zimno, osoby w młodym wieku dawały sobie radę, ale starsi chorowali. Na poligonie wpadł do wody, było to w dniu jego urodzin 2.12.1982 roku, ale nie pozwolono mu się przebrać. Ćwiczenia polegały przede wszystkim, na tym aby intensywnie zmęczyć fizycznie.³⁸ **Jan Grzelka** był członkiem NSZZ „Solidarność” w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Jesienią 1982 roku został wcielony na ćwiczenia wojskowe do JW

³⁴ Ibidem, t.36, Protokół przesłuchania świadka Ryszarda Rau z dnia 3.02.2011r., k.6823-6826.

³⁵ Ibidem, t.38, Protokół przesłuchania świadka Piotra Paczkowskiego z dnia 11.03.2011r., k.7391-7397.

³⁶ Ibidem, t.39, Protokół przesłuchania świadka Adama Dziwisza z dnia 16.03.2011r., k.7698-7701.

³⁷ Ibidem, t.40, Protokół przesłuchania świadka Andrzeja Adamczyka z dnia 22.03.2011r., k.7705-7709.

³⁸ Ibidem, t.41, Protokół przesłuchania świadka Bogusława Kryzstoforskiego z dnia 23.03.2011r., k.7883-7889.

Chełmnie. Po kilku dniach zakwaterowania w koszarach, zarządzono wymarsz na poligon. Szkolenie polegało na budowaniu mostu z pontonów, kopaniu transzei, okopów i wykonywaniu innych prac ziemnych. Organizowano alarmy polegające na zabieraniu wszystkiego z namiotów i przeganianiu na wał przeciwpowodziowy. Tam stali około godziny, a kadra w tym czasie sprawdzała namioty, czy czegoś nie ukryli. Dziennie zarządzano nieraz dwa lub trzy tego typu alarmy.³⁹ Funkcję wiceprzewodniczącego NSZZ „Solidarność” w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Nowej Wsi Lęborskiej pełnił **Eugeniusz Pałys**. Pamięta, że pod koniec października 1982 roku przyjechali milicjanci i wręczyli mu kartę powołania na ćwiczenia wojskowe, na które się stawił. W jednostce wojskowej w Chełmnie był przesłuchiwany przez dwóch oficerów – oni bardzo wyzywali jego żonę, matkę, a jego „straszenie zgnoili”. Pytali czy umie pływać, powiedzieli, że Wisła jest blisko i go nauczą, jak nie zamknie „mordy”.⁴⁰ **Stanisław Szukała** należał do NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Urządzeń Okrętowych Sezamor w Słupsku. Jesienią 1982 roku dostał powołanie do obycia ćwiczeń wojskowych w JW w Chełmnie. Szkolenie odbywało się na poligonie, polegało na kopaniu i zasypywaniu rowów. Zakwaterowani zostali w namiotach, w których było wilgotno i zimno. Bali się o swoje zdrowie, byli osłabieni, miała na to wpływ pora roku i warunki socjalno – bytowe.⁴¹

Marian Łuczak w maju 1982 roku został dowódcą 9 Pomorskiego Pułku Pontonowego w Chełmnie (JW 1636). Pamięta, że jesienią 1982 roku w jednostce było 3 miesięczne szkolenie rezerwy. Jego bezpośredni przełożeni mówili, że celem szkolenia jest zdobycie specjalności inżynierskiej przez powołanych rezerwistów.⁴² Na przełomie 1982/1983 roku **Edward Murawski** był dowódcą 2 Batalionu Pontonowego w 9 Pomorskim Pułku Pontonowym w Chełmnie. Szkolił służbę zasadniczą i żołnierzy rezerwy dla potrzeb pułku. Na początku października 1982 roku, dowódca pułku Marian Łuczak, polecił mu opracować plan urządzenia obozowiska dla 400 żołnierzy rezerwy. Całą logistykę, instrukcję dla oficera dyżurnego, podoficerów, plan ochrony. Pod koniec października 1982 roku do pułku zaczęła przybywać kadra i żołnierze służby zasadniczej. Prowadził z nimi kilkudniowe szkolenie w celu zapoznania z placami ćwiczeń, tematyką szkolenia, pisaniem konspektów. W ramach tego szkolenia odbyło się spotkanie z przedstawicielem POW, oficerem politycznym i przedstawicielem WSW zastępcą szefa kontrwywiadu z Torunia. Najbardziej utkwilo mu dwugodzinne spotkanie z oficerem WSW. Pamięta z tego szkolenia, że do rezerwy zostanie wcielona „ekstrema” i muszą uważać, aby się z nimi nie spoufalać. Ekstrema to nie kryminaliści tylko „rozrabiacze polityczni”, którzy nie zgadzają się z ówczynie

³⁹ Ibidem, t.4, Protokół przesłuchania świadka Jana Grzelki z dnia 17.03.2011r., k.8182-8197.

⁴⁰ Ibidem, t.4, Protokół przesłuchania świadka Eugeniusza Pałys z dnia 2.03.2011r., k.8331-8335.

⁴¹ Ibidem, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Szukały z dnia 11.03.2011r., k. 8966-8966.

⁴² Ibidem, t.11, Protokół przesłuchania świadka Mariana Łuczaka z dnia 24.11.2009r., k. 2060-2064.

obowiązującym systemem. Pod koniec października 1982 roku skończyło się przygotowanie do szkolenia, zostało rozbite obozowisko, zgromadzono sprzęt.⁴³ **Zbigniew Antoni Skupiński**, po skończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu został skierowany do pełnienia służby w 3 Pułku Pontonowym we Włocławku. Pamięta, że w dniach 30/31.10.1982 roku, w trybie nagłym został oddelegowany do 9 Pułku Pontonowego w Chełmnie. Po samym sposobie organizacji szkolenia i sformowania tego specjalnego batalionu, można było zorientować się, że nie jest to zwykły tryb szkolenia. Rezerwiści rekrutowali się z działaczy opozycji. Szkolenie było bardzo intensywne. Jednostka była pod specjalnym nadzorem WSW. Uważa, że organizowanie tego przeszkolenia wobec tych konkretnych osób, nie miało uzasadnienia wojskowego.⁴⁴ W listopadzie 1982 roku **Marian Jan Gosz** pełnił służbę w JW 1636 w Chełmnie. Od ppłk Edwarda Murawskiego dowiedział się, że został wyznaczony na szefa Sztabu Zgrupowania Poligonowego żołnierzy rezerwy. Wiedział, że powołani na ćwiczenia to działacze „Solidarności” z Polski północnej, że takich zgrupowań jest 5 lub 6 w Polsce. Celem tych zgrupowań było rozbitcie aktywu NSZZ „Solidarność” i niedopuszczenie do strajku w okolicach 10 listopada 1982 roku, pod pozorem długotrwałego szkolenia wojskowego. Świadek Marian Jan Gosz zeznał, iż w wojsku służył 33 lata i takich długoterminowych szkoleń nigdy nie było - najwyżej trzy tygodnie. Dowódca pułku wprowadził rygor i wszyscy się go bali, straszył kadrę zajmującą się szkoleniem rezerwistów, że jeżeli się nie sprawdzą, to ich zwolni. Major Marian Łuczak wymagał aby kadra była wyjątkowo konsekwentna. Miała przestrzegać drobiazgowo przepisów „do bólu”. Mówił, że to jest rezerwa specjalna, a kadra ma im tłumaczyć, że brakuje żołnierzy rezerwy o specjalności pontonier i dlatego to szkolenie. Każdy wiedział, że wcieleni rezerwiści to działacze „Solidarności”, ale wszyscy bali się na ten temat dyskutować. Służba w pułku była bardzo ciężka, albowiem były wyjątkowo trudne warunki atmosferyczne i poligonowe. Dziennie, zgodnie z programem szkolenia rezerwiści szkolili się 10 godzin, budując przeprawy promowe, odcinki mostów pontonowych oraz uczestnicząc w zajęciach z fortyfikacji i maskowania. Była to ciężka praca. Pod pozorem sprawdzania porządku w namiotach dowódcy plutonów, kompani sprawdzali czy znajdują się pieczętki z napisem „obóz internowanych”, ulotki, listy. Te sprawdzenia odbywały się często. Podczas ćwiczeń rezerwiści robili wszystko, aby utrudnić życie kadrze zawodowej. Polegało to na tym, że wieszali w namiotach krzyże, obrazki, zdjęcia, stawiali krzyże przy namiotach, modlili się, śpiewali po capstrzyku. **Andrzej Władysław Ługowski** w listopadzie 1982 roku pełnił służbę w JW 1636 Chełmnie na stanowisku starszego lekarza. Pamięta, że wszyscy wcieleni na ćwiczenia rezerwiści zostali

⁴³ Ibidem, t.5, Protokół przesłuchania świadka Edwarda Murawskiego z dnia 29.05.2009r., k. 829-832.

⁴⁴ Ibidem, t.5, Protokół przesłuchania świadka Antoniego Skupińskiego z dnia 25.05.2009r., k. 836-839.

przebadani w celu ustalenia, czy nadają się do pełnienia służby. Badanie zakończyło się zapelnieniem izby chorych. Kilkanaście osób trafiło do izby chorych, albowiem ich stan zdrowia budził niepokój. W tej grupie były osoby krótko po przebytych zabiegach operacyjnych, jeszcze w opatrunkach gipsowych. Była osoba, która miała gips od kręgosłupa szyjnego do lędźwiowego - praktycznie unieruchomiona. Osoby w opatrunkach gipsowych, z unieruchomioną całą kończyną dolną, kołnierzami ortopedycznymi szyi, z infekcjami, gorączkujące, z zapaleniem dróg oddechowych, z dyskopatią. Ci rezerwiści ewidentnie nie nadawali się do wcielenia do wojska w związku z tym zostali położeni na izbie chorych. Po zakończeniu oceny wcielanych rezerwistów i hospitalizacji chorych, wystosował meldunek do dowódcy jednostki majora Łuczaka, informujący o stanie zdrowia i zagrożeniu życia przebywających w izbie chorych. Według jego oceny było kilka osób na izbie chorych, u których było realne zagrożenie dla utraty zdrowia, czy też wręcz życia, a jego kompetencje lekarskie w kwestiach ortopedycznych, neurologicznych nie zapewniały im opieki. Były takie sytuacje, że zapisywało się 150 żołnierzy do lekarza dziennie. Andrzej Ługowski robił wszystko, aby rezerwistom zapewnić prawidłową opiekę lekarską.⁴⁵ **Waldemar Walczak** został oddelegowany z JW1442 Grudziądz do JW 1636 Chełmno. Objął funkcję zastępcy dowódcy kompanii rezerwy. Pamięta, że nieoficjalnie krążyła pogłoska, że rezerwiści zostali powołani przy udziale Służby Bezpieczeństwa, aby nie mogli uczestniczyć w działaniach niepodległościowych. Nie były to typowe ćwiczenia wojskowe, o nich nie decydowały potrzeby szkoleniowe, ale polityczne. Ćwiczenia były ciężkie, kopano rowy melioracyjne warunkach zimowych. Zakwaterowanie było w brezentowych namiotach. Odwiedziny odbywały się przy stoliku, w obecności osoby wojskowej. Przebieg ćwiczeń był bardziej surowy niż zwykle. Jednostka była pod specjalnym nadzorem oficera kontrwywiadu i WSW. Warunki szkolenia spartańskie, a dowódca pułku surowy, marzył o stopniu generalskim.⁴⁶ **Leszek Ryszard Żelazkiewicz** w 1982 roku pełnił zawodową służbę wojskową w jednostce wojskowej w Szczecinie – pułku pontonowym. Pamięta, że w pierwszych dniach listopada 1982 roku został oddelegowany do JW w Chełmnie. Objął stanowisko dowódcy plutonu. O tym, że rezerwiści to działacze NSZZ „Solidarność”, którzy mają być odizolowani od społeczeństwa dowiedział się w Chełmnie na odprawie dla kadry zawodowej. Na tej odprawie mówiono, że mają rezerwistów „... szkolić, szkolić i jeszcze raz szkolić...”. W swojej karierze zawodowej był na wielu poligonach letnich i zimowych, ale nigdy nie spotkał się z taką intensywnością ćwiczeń wojskowych. Rozkazy o intensywności szkolenia przychodziły od przełożonych, w jego przypadku od dowódcy kompanii. Zapamiętał fakt obowiązkowego wygaszania piecyków w namiotach o godzinie 6.15 rano. Można było je

⁴⁵ Ibidem, t.10, Protokół przesłuchania świadka Andrzeja Władysława Ługowskiego z dnia 13.10.2009r., k.1817-1821.

⁴⁶ Ibidem, t.38, Protokół przesłuchania świadka Waldemara Walczaka z dnia 7.03.2011r., k.7338-7342.

ponownie rozpalić dopiero po kolacji po godzinie 19.00. Na innych poligonach zawsze piecyki utrzymywano w stanie podtrzymania ognia. Wielokrotnie wykonywano zakładanie pola minowego pomimo, iż pododdział zrobił to zadanie prawidłowo. Poligon był specjalnie zabezpieczony przez WSW i SB. Oficer kontrwywiadu przesłuchiwał wytypowanych rezerwistów oraz żołnierzy kadry zawodowej. Leszek Ryszard Żelazkiewicz też był przesłuchiwany, był wypytywany o sytuację w plutonie, o rezerwistów, którzy wrogo odnoszą się do ustroju socjalistycznego i przejawiają wrogie nastawienie do istniejącej sytuacji politycznej.⁴⁷ W listopadzie 1982 roku **Edmund Kopaczewski** pełnił służbę w Oddziale WSW w Toruniu na stanowisku oficera kontrwywiadu. Został oddelegowany przez przełożonych w trybie nagłym do JW 1636 w Chełmnie. Zorientował się, że zabezpieczani przez niego rezerwiści to działacze opozycji. Według oceny Edmunda Kopaczewskiego ćwiczenia były zagrywką polityczną, mającą na celu umożliwienie powstania OPZZ w dużych zakładach pracy, gdzie była opozycja. Pod pozorem ćwiczeń zebrano opozycję, żeby odizolować ich przynajmniej na jakiś czas od miejsc zamieszkania, zakładów pracy, aby władza mogła stworzyć OPZZ.⁴⁸

Premier, Minister Obrony Narodowej, I Sekretarz PZPR i Przewodniczący Komitetu Obrony Kraju K 9446-9450 Generał armii Wojciech Witold Jaruzelski - stwierdził, że ćwiczenia wojskowe, w tym rezerwy mają utrzymać zdolność bojową danej formacji i armii. Z okazanych mu dokumentów wynika w sposób oczywisty, iż celem szkolenia było odizolowanie osób, które były potencjalnie sprawcami zająć, zamieszek, protestów. Działo się to w okresie, kiedy funkcjonował wprowadzony przez Radę Państwa i zaaprobowany przez Sejm specjalną ustawą stan wojenny. Działania polegające na wcieleniu na ćwiczenia wojskowe, były zgodne z logiką tamtego czasu, stanu wojennego. Jednym z elementów zła stanu wojennego, może być decyzja o wcieleniu, działaczy ówczesnej opozycji do wojska. **Można powiedzieć, iż formalnie ćwiczenia wojskowe odbywały się w ramach istniejącego porządku wojskowego i obowiązków służby wojskowej, a faktycznie intencją było odizolowanie osób, które według organów bezpieczeństwa, zagrażały porządkowi publicznemu.** Była to taka profilaktyka, prewencja, która miała podobieństwo do internowania. Świadek powołanie rezerwistów działaczy opozycji na ćwiczenia wojskowe, jak i wiele innych represyjnych działań w tamtym okresie czasu traktuje jako zło, za co wielokrotnie przeproszał i przeprosza, choć w wielu przypadkach nie miał o tym wiedzy i wpływu. Uważa, że nie skorzystano z instytucji internowania tych osób, albowiem ona już w tamtym okresie czasu wygasła, a forma powołania na ćwiczenia wojskowe była mniej restrykcyjna. Po literacku można to nazwać „inteligentnym internowaniem”.

⁴⁷ Ibidem, t.52, Protokół przesłuchania świadka Ryszarda Leszka Żelazkiewicza z dnia 21.06.2011r., k.10123-10127.

⁴⁸ Ibidem, t.10, Protokół przesłuchania świadka Edmunda Kopaczewskiego z dnia 20.10.2009r., k.1874-1878.

K 9433-9436 **Czesław Kiszcak** zeznał, iż w październiku 1982 roku pełnił funkcję Ministra Sprawy Wewnętrznych. Ćwiczenia wojskowe wykorzystano jako pretekst, do tego, aby odizolować element ekstremalny i wichrzycielski od środowisk w dużych aglomeracjach miejskich, w ten sposób władza chciała zachować spokój w państwie, nie doprowadzić do strajków, rozlewu krwi, zakłóceń w produkcji. Wcielenie 1600-1700 rezerwistów na ćwiczenia wojskowe z tzw. opozycji nie było wtedy najważniejszym tematem, którym zajmowała się ówczesna władza. **Formalnie nie było powodów powołania tych rezerwistów na ćwiczenia wojskowe, ale wykorzystano je jako pretekst wcielenia ich do wojska.**

K 1928-1931 **Zbigniew Blechman** w listopadzie 1982 roku był Szefem Sztabu POW Zastępcą Dowódcy POW. Uważa, że wojsko powinno się szkolić, ale mogło być tak, że jeśli się powołuje na 3 miesiące rezerwistów, to przy okazji ćwiczeń osiąga się cel odizolowania.

K 1932-1935 **Zdzisław Stanisław Ostrowski** w listopadzie 1982 roku pełnił służbę w Dowództwie POW na stanowisku Zastępcy Dowódcy d/s Ogólnych. Wie, że w okresie stanu wojennego były sformowane pododdziały z żołnierzy, którzy mogli powodować ferment w społeczeństwie. Uważa, że żołnierze znajdujący się w takich pododdziałach byli wcześniej typowani przez Służbę Bezpieczeństwa. Odbywało się to w ten sposób, że Służba Bezpieczeństwa miała rozpoznanie, kogo należało wcielić do wojska w okresie zagrożenia i w ramach współpracy ze Sztabem Generalnym WP przekazywała listy tych obywateli, aby powołać ich do wojska. Wtedy Sztab Generalny typował jednostki. Przesyłał plany do Okręgów Wojskowych. Następnie poprzez Wojewódzkie Sztaby Wojskowe i WKU organizowano wcielenie do wojska. **Tych żołnierzy nie uczono budowy rakiet, ani rzemiosła wojskowego. Chodziło tylko o to, aby umieli chodzić, salutować i wykonywać proste żołnierskie czynności.** Zazwyczaj były to prace porządkowe, rozbudowy poligonów, remonty. Logicznie myślący człowiek zdawał sobie sprawę, że nie chodzi o szkolenie żołnierzy, ale o ich izolację od społeczeństwa. Ich przydatność dla spraw obronności kraju była żadna. Uważa, że postępowanie wobec wcielonych żołnierzy było nieprawidłowe, niezgodne z prawem demokratycznego państwa. Żołnierz powinien być powoływany na ćwiczenia związane z jego przydziałem mobilizacyjnym w celu podniesienia obronności kraju, a nie w innych.

K 5642-5645 **Józef Użycki** w październiku 1982 roku był Dowódcą POW w Bydgoszczy. Po odczytaniu fragmentu stenogramu telekonferencji przeprowadzonej w dniu 21.10.1982 roku przez Zastępcę Szefa Sztabu Generalnego WP – generała dywizji dr Antoniego Jasińskiego z Zastępcami Dowódców Okręgów Wojskowych. W tych założeniach - jest wyraźne polecenie polityczne ówczesnej władzy. W wojsku pełni się służbę, natomiast

wojsko nie służy do tego, aby odizolowywać rezerwistów, z uwagi na fakt, że stanowią zagrożenie w swoich macierzystych zakładach pracy, z uwagi na „ekscesy wymierzone przeciwko obowiązującemu porządkowi prawnemu”. Te ćwiczenia były jakąś inną metodą pozbycia się osób z opozycji z bieżącego życia i niepożądanych w danym środowisku, którzy zgodnie z ówczesnym prawem powinni być internowani.

Ćwiczenia

K 784-792 Zgodnie z zarządzeniem Ministra Obrony Narodowej Nr 8/MON z dnia 17 lutego 1970 roku w sprawie odbywania ćwiczeń wojskowych - §14 pkt 1 „*Na ćwiczenia wojskowe mogą być powołani żołnierze rezerwy uznani za „zdolnych do służby wojskowej” – kategoria „A” lub za „zdolnych do służby wojskowej na określonych stanowiskach” – kategoria „C”.*”

K 4632-4653 W dniu 17.11.1981 roku szef Sztabu Generalnego WP generał broni Florian Siwicki wydał zarządzenie Nr 0135 w sprawie doskonalenia systemu mobilizacyjnego i pokojowego uzupełniania sił zbrojnych w 1982 roku zarządził: nie dopuszczanie do stwarzania pozorów szkolenia - nie dającego rzeczywistych korzyści szkoleniowych.

Podejrzani

K 11963-11965 Przesłuchany w charakterze podejrzanego Józef Sasin nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

K 11975-11977 Przesłuchany w charakterze podejrzanego Władysław Ciastoń nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, że pracując w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, realizował przydzielone mu zadania należące do jego obowiązków służbowych. Nigdy nie przekraczał obowiązującego prawa. Zajmował się przede wszystkim ochroną gospodarki narodowej i uważa, że spełniał bardzo pożyteczną rolę dla Ojczyzny.

Podsumowanie

Powołani na ćwiczenia wojskowe do Wojskowych Obozów Internowania członkowie NSZZ "Solidarność" i opozycjoniści zostali zgrupowani w 13 obozach. Mieszkali w budynkach koszarowych, wagonach kolejowych, namiotach. Zostali odizolowani od innych żołnierzy pełniących służbę. Zamiast ćwiczeń i nauki w nowej specjalności wojskowej, zmuszano ich do wykonywania prac fizycznych takich jak wycinka krzaków, wykopywanie dołów, które następnie zakopywali, wyrównywania dróg na poligonach i innych. Miejscowej ludności ogłoszono, iż jest to ekstrema „Solidarności” działająca na szkodę państwa. Kadra

Wojskowych Obozów Internowania rygorystycznie przestrzegała regulaminu wojskowego, na każdym apelu informowała o karach, jakie grożą w stanie wojennym. Wizyty rodzinne ograniczono do minimum, listy cenzurowano, pomieszczenia mieszkalne przeszukiwano. Te działania miały doprowadzić do osłabienia sił witalnych, załamania psychicznego osadzonych, po to by stworzyć z nich grupę pogodzoną ze swoim losem. Na apelach obozowych przekazywano, że nie wrócą do domu, nie zobaczą rodziny, dostaną „popalić”, wyzywano ich słowami wulgarnymi, straszono. Na zajęciach politycznych oficerowie mówili, że są zagrożeniem dla socjalizmu. Poligony był strzeżone przez uzbrojone patrole. Tak zwane ćwiczenia były bardzo ciężkie i wyczerpujące. Warunki socjalno - bytowe na poligonach tragiczne - było zimno, wilgotno, mokro, nie było bieżącej wody, sanitariatów. Nazywano ich: więźniami politycznymi, wyrzutkami społeczeństwa, powołanymi przewencyjnie, obciążonymi działalnością antypaństwową, przywódcami wrogich akcji, niepewnym elementem, pododdziałami ekstremy „Solidarności”, społecznie nieprzystosowanymi, reprezentującymi niskie wartości ideowo-moralne, obciążonymi destrukcyjną działalnością wymagającą reedukacji społecznej, systematycznie zakłócającymi porządek publiczny, kontrewolucyjnymi siłami dywersji ideologicznej, zagrożeniem dla socjalizmu, zbrojeńcami, kryminalistami, złodziejami i chuliganami. Umieszczenie w Wojskowych Obozach Internowania **było formą represji**. Osoby w nich przebywające były w różnym wieku, nie zostały poddane przed wcieleniem badaniom lekarskim, niektórzy nie służyli wcześniej w wojsku. Ich cechą wspólną było zaangażowanie w ruch związkowym NSZZ „Solidarność”. Władza w drugiej połowie 1982 roku rezygnowała z formy izolowania od społeczeństwa osób niewygodnych w formie internowania. Wprowadziła nową formę, mniej widoczną dla społeczeństwa i opinii międzynarodowej Wojskowe Obozy Internowania. Nie miały one oparcia w obowiązującym porządku prawnym, nawet w nieposiadającym właściwej legitymacji prawie stanu wojennego. Przeprowadzoną operację umieszczenia członków NSZZ „Solidarność” i opozycjonistów w jednostkach wojskowych uznać należy za szczególnie sposób internowania. Było to przymusowe izolowanie w wyznaczonych miejscach odosobnienia osób uważanych ze względów politycznych za niebezpiecznych dla władzy. Zarządzone tak zwane szkolenie wojskowe dla rezerwistów – (wytypowanych przez Służbę Bezpieczeństwa) - nie miało nic wspólnego z realizacją zadań związanych z obronnością państwa, podnoszeniem umiejętności żołnierskich – służyło ona walce z opozycją. Władza w sposób zamierzony wykorzystwała ćwiczenia wojskowe jako formę represji i **czyniła wszystko aby zachować pozory jej legalności**.

Przeprowadzone przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku śledztwo o sygnaturze S85/08/Zk⁴⁹ obaliło domniemanie legalności działań, wykazując, iż - zarządzenie Nr 0141/Mob. z dnia 26.10.1982 roku w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe⁵⁰, miało charakter represji wobec członków NSZZ "Solidarność" i opozycjonistów.

Porównując stronę przedmiotową internowania osób określoną w dekrete z dnia 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym⁵¹ i w założeniach organizacyjnych zastępcy szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 21 października 1982 r.⁵² w zw. z zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 0141/Mob. z dnia 26 października 1982 roku w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe⁵³ - należy stwierdzić, iż jest taka sama. **Polega na uznaniu, że osoba typowana nie będzie przestrzegała porządku prawnego i prowadzić będzie działalność zagrażającą interesom bezpieczeństwa państwa.**

Wykorzystanie w listopadzie 1982 roku, przez ówczesną władzę, czynnej służby wojskowej w ramach trzymiesięcznych ćwiczeń wojskowych - w celu odizolowania przeciwnika politycznego w Wojskowych Obozach Internowania, było bezprawnym środkiem prewencyjnym, represją skierowaną przeciw opozycji politycznej, inną formą eliminacji ich z życia państwa.

Zbrodnia przeciwko ludzkości, zbrodnia komunistyczna

Artykuł 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. Nr 155 poz.1016 z późn. zm.) regulując kwestię zbrodni przeciwko ludzkości swym zakresem objął nie tylko zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjętej w dniu 9 grudnia 1948 r., ale także inne poważne prześladowania z powodu

⁴⁹ OKŚZpNP w Gdańsku, S85/08/Zk, t. 1-68, Akta śledztwa w sprawie zbrodni komunistycznej popełnionej w 1982r. w Chełmnie, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości popełnionej w okresie 1982-1983 wobec osób powołanych na ćwiczenia wojskowe wyrażających się w przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, którzy doprowadzając swoimi działaniami w postaci wydania rozkazów i zarządzeń o powołaniu do odbycia ćwiczeń wojskowych wybranych osób z uwagi na ich poglądy polityczne, działali na szkodę interesu prywatnego pokrzywdzonych.

⁵⁰ AIPN, 1409/32, Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 0141/Mob. z dnia 26 października 1982 r. w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, s. 191-192.

⁵¹ Dz.U. 1981, Nr 64, poz.342.

⁵² AIPN, 1409/32, Założenia organizacyjne dotyczące dodatkowego sformowania pododdziałów szkoleniowych przekazane Szefom Sztabów OW z dnia 21.10.1982 roku przez zastępcę szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. dr Antoniego Jasińskiego, s. 191-192.

⁵³ Ibidem, Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 0141/Mob. z dnia 26 października 1982 r. w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, s. 191-192

przynależności osób do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane. Zakres pojęcia zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu art. 3 ustawy o IPN-KŚZp-koNP z uwagi na użycie przez ustawodawcę sformułowania „w szczególności” odsyła do całokształtu norm prawa międzynarodowego w tym zakresie.

Analiza przepisów art. 2 ust 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. Nr 155 poz.1016 z późn. zm.) wskazuje, iż pojęcia „zbrodni komunistycznej” i „zbrodni przeciwko ludzkości” krzyżują się - zatem niektóre zbrodnie komunistyczne mogą stanowić jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości.

Przestępstwami stanowiącymi zbrodnie przeciwko ludzkości w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. Nr 155 poz.1016 z późn. zm.) są czyny, które wypełniają znamiona zbrodni lub umyślnego występku określonego w polskim ustawodawstwie obowiązującym w czasie ich popełnienia i należą według źródeł prawa międzynarodowego do kategorii czynów uznawanych za zbrodnie przeciwko ludzkości. Mogą być popełnione zarówno podczas konfliktów zbrojnych, jak i w czasie pokoju przez sprawców działających w strukturach systemu państwa totalitarnego.

Uchwałą z dnia 18 czerwca 1998 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie *potępienia totalitaryzmu komunistycznego* uznał za niezbędne ukaranie wszystkich winnych komunistycznych zbrodni popełnionych w latach 1944-1989 podejmujących działania przeciwko wolności, niepodległości i demokracji (MP Nr 20, poz. 287 z 1998 roku).

Zbrodnia komunistyczna zgodnie z art. 2 ust. 1 Ustawy o IPN – KŚZ p-ko NP to czyn:

- popełniony przez funkcjonariusza państwa komunistycznego,
- w okresie od dnia 17.09.1939 roku do 31.07.1990 roku,
- polegający na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem,
- stanowiący przestępstwo według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia.

Przytoczona definicja zbrodni komunistycznej określa podmiot przestępstwa, ramy czasowe jego popełnienia, czynność sprawczą oraz warunek, że czyn taki musi stanowić przestępstwo według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie jego popełnienia.

Podmiotem zbrodni komunistycznej może być tylko funkcjonariusz państwa komunistycznego. W tej sprawie nie budzi najmniejszej wątpliwości, iż oskarżeni jako funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa byli funkcjonariuszami państwa komunistycznego.

Utożsamiali się z ustrojem, w ramach którego podejmowali działania, polegające na represji bądź naruszeniu praw człowieka. Uznawali swoje działanie za usprawiedliwione - utrwalając w ten sposób system totalitarny. Z mniejszą lub większą determinacją bronili systemu politycznego, którego byli funkcjonariuszami.

Pod pojęciem represji rozumieć należy surowe środki odwetu, szykanowania i prześladowania, zwłaszcza przeciwników politycznych. W przedmiotowej sprawie sprawcy wchodzący w skład aparatu państwa totalitarnego godzili bezpośrednio w prawa człowieka, jakim jest choćby prawo do bezpieczeństwa osobistego, nietykalności cielesnej czy wolności. Pomiędzy sprawcami, a pokrzywdzonymi zachodził przemijający stosunek zależności, a zachowanie sprawców odpowiadało cechom przypisanego im czynu. Działanie ich było skierowane przeciwko wolności człowieka w sferze psychicznej i fizycznej - godziło w poczucie bezpieczeństwa, rozumianego jako wolności od strachu i obawy o naruszenie dóbr, wartości pokrzywdzonych lub ich osób najbliższych. Bez wątplenia wolność od uczucia strachu i zagrożenia nie jest dobrem mierzalnym w sensie fizycznym, zatem ocena szkody wyrządzonej pokrzywdzonym w tej sferze psychicznej, zachowaniem sprawców należy dokonywać przez pryzmat okoliczności, w jakich działanie przestępcze zostało popełnione.

Każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii, do wolności uzewnętrznianej indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie. Wolność uzewnętrznienia religii lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez prawo i jest konieczna w społeczeństwie demokratycznym.

Każdy człowiek ma i powinien mieć zupełną swobodę, co do tego co chce czynić, czego chce zaniechać i co chce znosić, ma prawo do życia bez poczucia strachu.

Wskazać należy, iż zgodnie z ustawą o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - art. 4 ust 1 popełniony czyn będący zbrodnią przeciwko ludzkości nie ulega przedawnieniu.

Powołanie na trzymiesięczne ćwiczenia wojskowe działaczy opozycji demokratycznej było formą **poważnej represji**.

Przeprowadzoną akcją masowego umieszczenia działaczy opozycji, członków byłego NSZZ „Solidarność” w jednostkach wojskowych uznać należy za **szczególny sposób internowania** - albowiem było to przymusowe umieszczenie w wyznaczonych miejscach odosobnienia osób uważanych ze względów politycznych za niebezpiecznych dla ówczesnej władzy. Osoby umieszczone w warunkach polowych, w okresie jesienno – zimowym, podane surowej dyscyplinie wojskowej, którą można było tłumaczyć każde zachowanie wyczerpujące znamiona znęcania psychicznego i fizycznego – narażone były na poważne represje.

Wcieleni działacze opozycji byli umieszczani w specjalnych obozach, w których poddani zostali intensywnemu szkoleniu wojskowemu, z wykorzystaniem wszelkich rygorów regulaminów wojskowych. Ich pobyt w zgrupowaniach poligonowych był szczególnie uciążliwy – związany z ciężką pracą fizyczną, terrorem psychicznym, w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, z nasiloną indoktrynacją polityczną i inwigilacją służb specjalnych – przez dobraną kadrę żołnierzy zawodowych i podoficerów służby zasadniczej.

Celem działania ówczesnej władzy było odizolowanie przeciwników politycznych. Ograniczenie ich wolności i praw człowieka i obywatela gwarantowanych Konstytucją PRL i obowiązującymi umowami międzynarodowymi. Powołanie na tzw. „ćwiczenia wojskowe” działaczy opozycji demokratycznej jest przykładem wykorzystania - Ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w celu represyjnego oddziaływania na przeciwnika politycznego.

Mając na uwadze zebrany materiał dowodowy w szczególności dokumentację archiwalną, zeznania pokrzywdzonych, świadków, które są spójne, logiczne, konsekwentne nie cechujące się szukaniem odwetu lub zemsty - uznać należy, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu - zbrodni przeciwko ludzkości będącej jednocześnie zbrodnią komunistyczną, który stanowił przestępstwo według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie jego popełnienia. W swoim działaniu kierowali się logiką tamtych czasów, iż najważniejsze są - decyzje centralnego kierownictwa partyjnego i państwowego. Poczuciem bezkarności za popełniane przestępstwa. Nie było dla oskarżonych przeszkodą łamanie obowiązującego prawa w tym Konstytucji PRL. Mieli natomiast pełną świadomość, tego co czynią, iż zarządzone formalnie ćwiczenia wojskowe są faktycznie internowaniem.

Florian Siwicki wydał Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 0135 z dnia 17.11.1981 roku w sprawie doskonalenia systemu mobilizacyjnego i pokojowego uzupełniania sił zbrojnych w 1982 roku, w którym upominał, aby nie organizować ćwiczeń wojskowych dla pozorów. Kilka miesięcy później sam wydaje zarządzenie, w którym powołuje na ćwiczenia dla pozorów działaczy opozycji nie w celach podnoszenia umiejętności żołnierskich. Powodując jednocześnie tą decyzją **marnotrawienie znacznych środków finansowych Państwa**. Oskarżony Władysław Ciastoń jako Szef Służby Bezpieczeństwa umożliwił wytypowanie niepokornych wobec władzy osób, które umieszczono na ćwiczeniach wojskowych. Wielokrotnie na telekonferencjach upominał swoich podwładnych, aby wykorzystali tą formę pozbycia się działaczy opozycji. Józef Sasin sformułował założenia do typowania działaczy opozycji przez terenowe organy Służby Bezpieczeństwa oraz polecił sprzedanie list osób przeznaczonych na ćwiczenia, które następnie zostały przekazane do WSW i WKU. Oskarżeni w sposób świadomy dla ochrony państwa totalitarnego wykorzystali Wojsko Polskie do realizacji celów politycznych -

zwalczania opozycji demokratycznej. Żądali od dowódców wyznaczonych jednostek wojskowych nadzwyczaj srogiego traktowania wcielonych do wojska działaczy opozycji oraz wykonania narzuconej przez nich, z przekroczeniem prawa decyzji centralnego kierownictwa partyjno-politycznego, z którą się identyfikowali i popierali.

Z chwilą przybycia do Wojskowych Obozów Internowania umieszczeni w nich członkowie NSZZ "Solidarność" i opozycjoniści podjęli walkę o wykazanie bezprawności działań władzy. Zakończyła się ona uchwaleniem przez Sejm - Ustawy z dnia 9 lipca 2015 roku o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,⁵⁴ zrównującej pobyt w Wojskowym Obozie Internowania w okresie od 1 listopada 1982 roku do dnia 28 lutego 1983 roku, do którego zostali powołani za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z internowaniem w Obozie Internowania.

⁵⁴ Dz.U. 2015.1188

Wysoki Sądzie

Zbrodnia przeciwko ludzkości to **poważne** przestępstwo bez dokładnego określenia kategorii czynów, zatem zbrodnią przeciwko ludzkości może być czyn, który w ustawodawstwie polskim jest występkiem. Popęlniony na **wielką skalę**, w ramach zbrodniczego systemu, często w ramach organizacji państwowej, która tego rodzaju działalności przestępczej nadawała pozory legalności. Czyn popełniony jest na tle **politycznym**. Sprawca takiej zbrodni musi, co najmniej aprobować takie działania struktur organizacyjnych państwa. Jest to działanie składające się na zbrodniczą politykę państwa. Sprawcy kierowali się przesłankami ideologicznymi dążyli do utrwalenia ustroju socjalistycznego poprzez prześladowanie, represjonowanie wrogów tegoż ustroju.

Zdaniem oskarżenia mamy w tej sprawie do czynienia z poważnym przestępstwem, o zasięgu na wielką skalę, popełnionym na tle politycznym, w ramach państwa totalitarnego, przez sprawców identyfikujących się z ideologią tego państwa i dążących do jego utrwalenia.

Wyrok, który zapadnie w tej sprawie będzie miał nie tylko znaczenie dla samych pokrzywdzonych, ale dokona prawno karnej oceny okresu stanu wojennego.

Wnoszę o uznanie winnymi Władysława Ciastonia i Józefa Sasina popełnienia czynu: z art. 231 § 1 i 2 kk w zw. z art. 3 i art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu /Dz.U. Nr 155, poz. 1016 z późn. zm./ w zw. z art. 4 § 1kk i wymierzenie kary

Władysławowi Ciastoniowi

- przy zastosowaniu art. 4 kk na podstawie art. 231 § 1 i 2 kk kary 1 roku pozbawienia wolności z wz. na 3 lat,
- grzywna w wysokości 200 stawek po 100 zł (20 000 zł),
- podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Józefowi Sasinowi

- przy zastosowaniu art. 4 kk na podstawie art. 231 § 1 i 2 kk kary 1 roku pozbawienia wolności z wz. na 2 lat,
- grzywna w wysokości 150 stawek po 100 zł (15 000 zł),
- podanie wyroku do publicznej wiadomości.